

W NIEDZIELĘ DNIA 23 MAIA 1802.

*Z Wiednia d. 15. Maia.*

J. C. K. M. na wielorakie przełożenie rzeźników w niższej Austrii, iż nie mogą przy terażniejszej drogości bydła, dostawić dłużej stolicy po 7 kr. funta wołowego mięsa, zważywszy nadto, iż skarb nie może daley czynić im wynadgródzeń, raczył naytąskawiey postanowić, iż d. 1 Czerwca w stolicy i obu okręgach Untermanhartsberg i Unterwienerwald funt mięsa wołowego będzie po 8 kr. sprzedawany, a w Oberwienerwald po 7 ½ kr.

Gdy drogość panuje ieszcze zawize w Karentyi, raczył przeto J. C. K. M. wszystkim tamteyżym poczmistrzom podwyższoną płacę po 1 ryń. na milę od konia do ostatniego Października 1802 przedłużyć. Toż samo pozwolone zostało poczmistrzom w Morawii i Śląsku.

Hrabia Bielski w Brobuszny, tudzież urodzeni Jan Mezowiecki z Wierzbowic i Franciszek Dewicz z Ledarowa, wszyscy w wschodniej Galicyi, dostawili w dobrowolney ofiarze do Czortkowskiego magazynu, pier-

wszy na początku roku tego 100 mecow żyta, teraz świeżo 200 mecow owsa; drugi 100 mecow żyta i 160 owsa, a trzeci 10 mecow żyta i 20 owsa. W teyże Galicyi urodzony Gawinski z Stobulki ofiarowane w 1796 roku 10 mecow żyta i 20 owsa dostawił do tegoż magazynu, które to patriotyczne dary J. C. K. M. zwyrażeniem swego naytąskawszego ukontentowania raczył przyjąć.

W Gettyndze Król. towarzystwo umiejętności mianowało korrespondującym członkiem swoim Anatazego Stojkowits, Illiryyczyka w Budzie mieszkającego, filozofii doktora i członka badaczego towarzystwa natury w Jeny, który się w Gettyndze uczył i z prac literackich jest znany.

*Z Brynu d. 14. Maia.*

Listy od granic tureckich pod d. 6 t. m. donoszą, że z Konstantynopola przyszedł do Belgradu rozkaz, ażeby tamteysi Janczarowie wydali kasę skarbową i majątek zabitego bafzy; do Bosnii zaś wyszły surowe rozkazy, ażeby naymniejszego handlu z Belgradzanami nie prowadzono pod karą śmierci.

Co się tycze Janczarow belgradzkich, ci się ćwiczą w strzelaniu z armat i ręczney broni tak na lądzie i z bastyonow, iako też i z czaykow. Naboie zawsze są ostre nawet gdy cywilni iadą przez Donay lub Sawę w boiaźni, ażeby nie byli zastrzelonymi.

Handel kawy jest teraz w państwach tureckich daleko więkšzy, niż kiedy, tak że w samym miesiącu Kwietniu przywieziono tutaj 1700 cetnarow.

Z tej strony żadnego Turka do Belgradu nie puszczają, chyba w interesiach handlowych znanych kupcow.

### Z Londynu d. 29. Kwietnia.

Dnia dzisiejszego zrana przy ogłósie armat z wielką okazałością ogłószono pokoy ostateczny z Francją. Wszędzie widać było radość z tego zdarzenia. Przez cały miesiąc May urzędnicy, bogatsi ludzie i różne kluby, będą dawać uroczystości dla obchodzenia pokoju. Królestwo Jchmość przybyli z Windsor do Londynu, aby byli uczestnikami powszechney radości. Pomimo wielkiego natłoku po ulicach wszystko się odbyło w największym porządku. Dziś wieczorem w ratuszu wielka biesiada mieyska zagodziła poróżnienia, sprawione przez nową ucztę u lorda prezydenta Londynu. Szeryfowie będą dzisiaj na biesiadzie pokoju. Illuminacya domu ministra francuzkiego sprawiła wielkie podziwienie. Dziś wieczorem cały Londyn jest w lampach.

D. 1 Czerwca Królestwo Jchmość udadzą się w procesyi do kościoła Sgo Pawła.

Dzienniki nasze mówią, że Tomasz Payne na wezwanie prezydenta Jefferson z Francyi do Ameryki powraca.

Sydney Smith ma być członkiem parlamentu od miasta Rochester.

Toussaint nosi zwycięzynie niebieską

kurtkę z bogatemi szlifami, kapelusz okrągły z wielką kitą, a przedtem i z kokardą narodową, i pałasz niezmierney długości.

Posąg bronzowy, który na pamiątkę Xcia Bedfordt wystawić mają, kosztować będzie 16,000 f. szt.

Już 4000 francuzkich ieńcow z Plymout do Francyi odesłano, i długi ich zaspokoione zostały. Jeden się tylko iezcze Francuz tam dla słabości zdrowia pozostał.

Dnia wczorayszego izba niższa na poselstwo Króla Jmc uchwaliła dla królewiczow Xiąt Suffex i Cambridge każdemu po 12,000 f. szt. pensyi roczney.

Pan Nichols oświadczył, że za 8 dni przyniesie bill, ażeby parlament złożył J.K. M. szczególniejsze podziękowanie za oddalenie P. Pitta. Przeciwnie Lord Bellegrave oświadczył, że podobnież za 8 dni przyniesie bill podziękowania P. Pittowi za jego administracyą.

Wczoray w parlamencie były wielkie spory względem nowych opłat od wprowadzania i wywozu towarow. Lord Hawkesbury czynił wiele uwag nad traktatem handlowym, i utrzymywał, że nie tak jest ważny, iak powłzechnie mniemają.

" Nie mamy, mówił, traktatu handlowego z Prusami, a iednak handel nasz z tym krajem jest wielkiej wagi. Traktat handlowy z Francją musi być podług zasad zupełnie nowych zawarty. "

Ogłoszono po wszystkich portach W. Brytanii, iż dla wolnego wyjazdu do Hollandyi, Francyi i Hiszpanii nie potrzeba osobnego zezwolenia królewskiego.

Zrobiono już 11 list osób, które się chcą podjąć nowej loteryi.

Dobra stojące w Irlandyi bardzo staniały. Dom schadzek parlamentowych w Dublinie

za bardzo małą summę, bo tylko za 40,000 fr. sprzedano.

Dzienniki amerykańskie mówią, że Touseint stoczył walną bitwę, w której zupełnie porażony został, i osunął się armat straciwszy, sam zaledwo uciekł. Chce ón nowe zebrać siły, i najsilniej się bronić, z Właścicielką gdy wojsko francuzkie mocno osłabione zostało i już powysyłał oddziały ku Kapowi i innym okolicom, które wielkie spustoszenia czynią, i mocno trudnią Francuzów.

*Dnia 30. Kwietnia.*

W przeszłym tygodniu kazał Król Jmc przepyszny serwis porcelanowy z fabryki w Derby dla Cesarza Marokańskiego w podarunku posłać.

W naszej marynarce liczne nastąpiły promocye: 115 kommanderów mianowano kapitanami okrętowemi, kilku wice admirałów, jako to Pigot i Radstock &c. admirałami, kontra admirałów Homme i Cotton wice admirałami, a kontra admirałów białej bandery Payne i Calder kontra admirałami czerwonej bandery.

Hrabia St. Vincent wydał imieniem królewskim pismo podziękowne i pochwalne do swoich żołnierzy.

Listy z Nowego Jorku pod d. 4 Kwietnia zawierają co następuje:

" Wczoray przybył tu kapitan Pierce na statku Recovery, który z Port Republicain d. 24 Marca wypłynął. Ten zapewnia, że w ostatnim tygodniu przed jego odjazdem blisko 4000 rannych z armii francuzkiej do Port Republicain przywieziono, między którymi 3 generałów znajdowało się, których on sam widział; jeden okręt amerykański z St. Marc 500 rannych przywiozł, a suknia generała Leclerc od kul podziurawiona została. Touseint obrat nowe mocne stanowisko o 20 mil od St. Marc, gdzie Leclerc chce go atakować

i już nawet kazał bomby z Port Republicain przystawić., — List z Cap François zawiera co następuje: Znaleźliśmy tu kilka statków amerykańskich, które już miały wykładac swe towary. Miały one 1500 fas mąki, nieco chleba, solonego mięsa i wina. Obawiano się, ażeby oni jak Touillaint, niechcieli nas skrzywdzić, iednak niezmiernie kondycye założono. Potem włożono embargo, a generał Leclerc zakupił mąkę, płacąc za kwarter po 12 hiszpańskich talarów.

W ostatnią niedzielę umarł oyciec admirała Nelson, który był plebanem w Burtham Thorpe w 79 roku życia swego.

Do Martyniki przybyło z Francji więcej 20 kupieckich okrętów, ale rząd tamtejszy wahał się pozwolić wysadzenia na ląd towarów. Toż samo stanie się i na innych wysepach, które po odebraniu wiadomości o ratyfikacyi pokoju Francya odzyska.

Dzienniki nasze mówią o wielu odmianach we Francji nastąpić małych.

Po odzyskaniu St. Domingo ma tam wiele francuzkich familiow bydz przesadzonych, dla rozszerzenia światła i utrzymywania równowagi z czarnemi.

Na Jamaice ostatnie burze 14 okrętów zatopiły, a wiele innych popsuły.—Lord Cornwallis przybył do Londynu.

L'Abbe de Lille za przesłane poema o ogrodach otrzymał od Cesarzowej wdowy 2 brylantowe pierścienie.

Zmarły pułkownik lord Renyon zostawił majątku 300,000 f. szt.

Dziś Król z 2ma Królewiami wyjechał bez gwardyi do Sommerhouse, dla przypatrzenia się tamtejszym malowidłom, i był od ludu z okrzykami przyjęty.

Admirał Dickson zatknął teraz w Jarmuth swoją banderę.

D. 27 t. m. Xiążę Kent na fregacie Isis o

50 armatach wytynął z Falmut do Gibraltaru.

Od nowo wypuszczoney ze służby fręgaty każdy maytek oprócz żołdu ieszcze otrzynuje 160 f. szt. za zdobycze.

Gazeta amerykańska donosi, że agent francuzki oświadczył, że wszystkie porty na St. Domingo wyiawszy Cap français, i Port Republicain są w stanie oblężenia, a zatem, że ci wszyscy będą surowo karani, którzy potrzeby wojenne i żywność dla buntowników przywozić zechcą.

Dzienniki tuteysze ogłosiły następujące oddzielne artykuły traktatu w Amiens, 1) porozumiano się względem tego, ażeby nie dodanie iakowego tytułu, bynajmniey nie obrażało stron i osób; 2) zgodzono się, że użycie ięzykow angielskiego i francuzkiego nie ma służyć za wzor lub prawidło ugadzającym się mocarstwom, i że nadal dawny zwyczaj zachowany będzie od tych mocarstw, które na przyszłość mogłyby podobne układy w iakimkolwiek robić ięzyku. Ten traktat będzie zawsze służył za przepis w każdym przypadku. Dan w Amiens d. 27 Marca 1802.

Podpisano *Cornwallis.*

*J. Bonaparte.*

*Azzara.*

*Shimmelpennik.*

Tłumaczenie angielskie traktatu w 2ch nięyscach różni się od oryginału. I tak np. względem urzędników maltańskich położono Rodakow tey wyspy (Nativas) zamiast mieszkańców Habitany gdyż mieszkańcom może bydź i osiadły cudzoziemiec

Z Amboiny donoszą, że mieszkańcy tey wyspy mają zwyczaj od niepamiętnych czasow przy urodzeniu każdego dziecięcia zasadzać gwozdzikowe drzewo. Niedawno officyrowie angielscy dali żołnierzom rozkaz ściąć iedno takie drzewo. Natychmiast bunt pow-

stał, i mieszkańcy woleli raczey życie, niżeli te znaki ich chrzein utracić. Nakoniec za wiadowca rządowy wydał zakaz ścinania tych drzew, i spokojność zaraz wrocila.

W Gazecie Thimes czytamy następujący artykuł: "Już nakoniec uskutecznione zostało mianowanie posła francuzkiego do dworu tuteyszego. Wybor pierwszego konsula padł na jenerała Berthier. Z wielkim ogłolislibyśmy ukontentowaniem, iż P. Otto pozostanie na tey dostojności, którą z taką sławą przyzwowicie sprawował. Szczęście pokoju winniśmy naybardziej iego łagodnemu i powolnemu charakterowi, będąc przekonani, iż nie tylko rząd nasz, lecz nawet cały naród zaule iego odiazdu. Tymczasem, pierwszy konsul Bonaparte poruczając ten stopień jenerałowi Berthier, towarzyszewi wszystkich swoich trudow i niebezpieczeństw, dał mocny dowod swoiego życzenia, iżby ustalić dobre z Anglią porozumienie. Po bracie swoim Jozefie, nie ma zapewne nikogo, któregooby bardziej szacował, lub któregooby rady i pomocy więcey potrzebował, nad wspomnionego jenerała. Czas, kiedy ten nowy ambasador ziedzie do tuteyszey stolicy, nie jest ieszcze wiadomy, poczym ob. Otto zaraz do Ameryki podroż przedsięweźmie.,"

P. Windham więcey trudności doznaie, aby go powtornie deputowanym z Norwich obrano, niżeli się mógł spodziewać.

Sądzono temi dniami w Westminster sprawę krywinalną pewnego biednego człowieka, w domu roboczym S. Jerzego osadzonego. Ten zyskawszy iedney niedzieli pozwolenie wyysćcia do kościoła, tak pijany powrócił, iż go w łózku położyć musiano. Wkrótce wstał z niego, i mając wielki noż w rękawie u sukni ukryty, dobył go i pchnął dozorcę domu tego, a nim go schwymano,

rzy inne osoby zranił. Sąd skazał go tylko na dwuletnie więzienie.

*Parlament.*

P. Dent zapytał się d. 28 czy rząd francuzki ociągnął się z zawarciem traktatu handlowego. Lord Hawkesbury: Francya nie odrzucała układu handlowego, ale nie chciała takiego jaki był przed wojną. Z obu stron naradzano się. To mogłoby być spoźnić pokoy, zatem ugodę handlową zostawiono dalszemu czasowi. Z resztą rząd francuzki okazał skłonność do zawarcia traktatu handlowego pomiędzy oboma narodami. — Tenże oświadczył potem: że towary irlandzkie poddać należy opłatom wywozowym, a znieść cła wchodnie i od okrętów.

Jenerał Gascoigne uzalał się na nowe opłaty wchodne i wywozowe, iako niszczące handel angielski. Ze 100 okrętów, 30 próżno stoi. P. Addington sprzeciwił się, i przywiódł między innem, że wprowadzone towary w roku przeszłym wartyły 29 a wywiezione 24 mill.

Wczoray lord Pelham w izbie wyższej, a lord Hawkesbury w izbie niższej przetożyli traktat pokoju. W przyszły wtorek w izbie wyższej lord Grenville, a w izbie niższej P. Windham będą czynić krytyczne uwagi nad pokojem.

*Z Paryża d. 3. Maia.*

Grand hiszpański i jenerał rossyyski Xże de Nassau Siegen ieszcze się tu bawi. Żąda ón wdania się pierwszego konsula, ażeby od domow nastawskich za prawego Xcia był uznany. Prowadzi ón już względem tego 20 lat w Niemczech proces.

Katarzyna Xczka kurlandzka, Xżna na Saganie, małżonka Xcia Ludwika Rohan wyjechała z Paryża do Anglii. Odiadz iey wsfyfkich Paryżanow żalem nabawił, albowiem dom iey był mieyscem naylepszych zabaw;

uczenci utey młodey, piękney, i kochającej nauki Xżny znaydowali poważenie i szacunek, kunstnistrze iey wybornemu smakowi polecali swe dzieła. Niezmierna liczba malowideł, posągów i t. d. dzieł tuteyszych kunstnistrzow, które pokupiła, iest przeznaczona na uformowanie naywybornieyszego muzeum w Niemczech. Przyjęła nawet do swej służby iednego z naylepszych uczniow Dawsida.

Wczoray odezwał się wielki dzwon Sgo Germana d'Auxerrois, konsul Cambaceres zaraz przybył na mszą, tak gdy wchodził, iak gdy i wychodził, dzwoniono.

Trybunat przyjął już wiele punktow nowego proiektu skarbowego.

Dom bankowy Nettine w Bruxelli otrzymał od hrabi Kollowrath patent cesarski względem długow belgickich. Przyjął ón na siebie przestanie dawnych obligacyow dla wymiany ich za nowe, iako też odebrania należący się od nich prowizyi.

U Didota wychodzi teraz nieznaný iefzcze rękopism Woltera, zamykający różne anekdoty, myśli, i t. d. Był dotąd w ręku młodego Piccini.

Ob. Denormandie jeneralny likwidator długow narodowych, umarł w Montpellier, mając lat 47.

Tuteysze republikańskie liceum, ażeby nie było mieszane z ustanowionemi liceami, przybrało imię ateneum paryzkiego.

W Bordeaux ustawę religiy przy ogłósie armat i dzwonow ogłoszono.

Ob. Chateaubriant autor dzieła Génie du Christianism ma być mianowany sekretarzem legacyi w Rzymie.

Wice admirał rossyyski Bekleszew umarł w Montpellier.

Hrabia Comano iedzie na mieysce hrabi

Naronna w charakterze pośta hiszpańskiego do Szwaycaryi.

Ciało prawodawcze przyjęło onegday ustawę publiczney instrukcyi 251 głosami przeciwko 21.

Na temże posiedzeniu radcy stanu Brune i Dessoles przynieśli amnestyą dla officyerow i żołnierzy którzy z Irlandyi uciekli, a których gdy schwytano na galery skazywano. Roztrząśnienie tey ustawy odłożono na dzień 14 Maia.

Radcy stanu Bertier i Emmery przynieśli ustawę przywracającą wypalanie piątń hańby. Kto drugi raz przekonany o zbrodnią zostanie, będzie miał wypaloną głoskę R. (Recidive). Fałszerze monet i stęplow będą stawieni przed sąd z 3ch kryminalnych i 3ch cywilnych sędziow złożony. Każdemu ma być wypalona głoska F. fałszerz (Faussair). Piątnowanie dopoty tylko trwać będzie, dopóki rząd kary wywiezienia nie wprowadzi.

Rząd kazał popierście Malherba umieścić w galeryi mężow, którzy swoią oyczyznę zafzczycili.

*Z Nowego Jorku d. 4. Kwietnia.*

Kap François i Port Republicain na St. Domingo są tylko otwarte dla amerykańskich okrętow. Jenerał Leclerc przysłał tu kommissarzow dla pożyczenia 6,000,000 dollarow, przez połowę w gotowiznie a przez połowę w produktach dla armii francuzkiej. Jak się powiodła ta pożyczka dotąd nie wiadomo. Wiele wojennych okrętow francuzkich przybyło do Balmor, Filadelfii dla zakupienia żywności. Francuzi zatrzymują wszystkie okręty amerykańskie w Indyach zachodnich, i przymuszają do sprzedawania żywności, które na rzecz Bonapartego płacić w 60 dniach obiecuą.

Na kongressie zrobiono projekt wynadgrozdenia kupcow amerykańskich za szkody poniesione od kaprew francuzkich.

D. 13 Lutego 200 plantownikow, kupcow &c. na wyspie St. Croix podali adres podziękowania podpótkownikowi Pakenham za dobre postępowanie woysk angielskich, naco on wzajemnością odpowiedział.

Jedna z tuteyżych gazet donosi, że rząd portugalski w domie handlowym Hope i kompania w Londynie otworzono pożyczkę od 1½ mill. na co dali w zastaw drogie kamienie.

*Z Madrytu d. 16. Kwietnia.*

Onegday obchodzono tu uroczyscie zawarcie pokoju z Rossyą, i przywrocenie handlu między obiema narodami.

*Z Hugi d. 8. Maia.*

Sekretarz legacyi Schmidt przybyły tu gońcem z Paryża, przywiózł angielską ratyfikacyą pokoju, która d. 26 Kwietnia wymienioną została.

Mówią teraz o nastąpić mającym wieździe Helwetow w Strazburgu, gdzie pierwszy konsul ma postanowić konstytucyą dla tego kraju.

Podług listow z Paryża będzie teraz w pałacu Tuilleri kaplica konsularna zrobiona, do czego wzięto już z muzeum naypiękniejszy obraz Chrystusa Pana. Sławny Paesillo ma być kapelmistrzem pierwszego konsula.

Rząd nasz wezwał wielu naturalistow i mineralistow niemieckich dla udania się do Jawy i przyładku dobrej nadziei, i pracowania tam około odkrytych kopalni.

Posel rosslyyski hrabia Stakelberg ma tu przybydź na początku Czerwca.

W Amsterdamie wybito medal na pamiątkę pokoju w Amiens.

P. Murawiew iadący w charakterze pośta rosslyyskiego do Madrytu przyjechał do Paryża.

Jenerał Victor w krotce tu spodziewany z Paryża. Słychać, że woyska francuzkie iefzcze przez 3 miesiące w kraju naszym za-

bawią. Część ich z officyerami 7mej półbrygady, uż się na okręty do St. Domingo zabrali.

*Od Menu d. 4. Maia.*

Podług pism publicznych, miał pierwszy konsul przyrzecz, rowny rozkład podatkow na lewym brzegu Renu zaprowadzić, stosownie do systemy, jaką teraz dla całej Francyi układają. Moguncka gazeta pod d. 1 t. m. przywodzi bardzo smutny opis departamentu Donnersberg, pierwszemu konsulowi przestany.

Nieszczęśliwy ten kraj (słowa opisu) będąc długi czas placem boju, wyniszczony przywrażliwymi i nieprzywrażliwymi armiami, stęka i teraz w czasie pokoju pod ogromnym ciężarem podatkow. Dobre dawniey mienie mieszkańcow Moguncyi, tak dalece zniszczało, iż 2000 ich, w liczbie których znajduje się 900 oycow familii, nie są w stanie pogłownego zapłacić. Obywatel, który dawniey goryń płacił, musi teraz 400 płacić.,

Roboty około założenia podwoynych twierdz nad Renem wstrzymane zostały, ponieważ pierwszy konsul chce się osobiście o wybranych na nie miejscach przekonać.

W Gera umarł d. 26 Kwietnia panujący hrabia Henryk 30, najstarszy z młodziey linii hrabiow Reussen, po którym 3 domy teyże linii spadek biorą.

*Z Fryburga d. 25. Kwietnia.*

Szesnasta półbrygada Francuzka znajdując się w Brysgowii na dniu wczorayszym obchodziła uroczyste powrócenie obrządku katolickiego we Francyi. Przed dwiema laty taż sama półbrygada w tymże dniu zdobyła nasze miasto.

*Z Ratysbony d. 30. Kwietnia.*

Baron Steingentesch Minister dyrektoryalny Moguncki oddaliwszy się od czasu zawieszenia prac z powodu świąt Wielkanocnych, ministrowie trewirski, Saski, którzy podobnie jak koloński, utrzymują, że dyrektory-

at seymu do nich należy, gdy Moguncya nie jest w stanie sprawować go, kazali ogłosić, iż na dniu wczorayszym posiedzenie odprawionym będzie, które w rzeczy samey nastąpiło, lecz na nim nic ważnego nieroztrząsano. P. Steingentesch, który przed kilku dniami przez sztafetę uwiadomionym został, że minister saski zamysła oznaymić, iż praw mu służących użycie w przypadku dłuższej nieprzytomności ministra mogunckiego, na dniu jutrzeyszym jest spodziewany. Przybycie jego ukończy zatargi względem dyrektoryatu seymowego, zatargi, które od czasu zaszłej śmierci na dniu 23 Listopada 1796 P. Straufla ministra mogunckiego, odnowione nie były.

Podług listow z Austrii pod d. 25 Kwietnia Królowa Jmć Neapolitańska bardzo zażalona i Familia Cesarska mocno się troszczy o życie tey Monarchini. Xiążę Rohan bywłszy arcy biskup Cambraiski wyjechał na d. 17 b. m. z Ratysbony do Francyi.

*Z Moguncyi d. 3. Maia.*

Protestanci dnia wczorayszego pierwszy raz sprawowali uroczyste swóy obrządek w kościele zwanym *Zum Altmunster*, który iak wiadomo oddany im był na mocy wyroku prefekta departamentu Mont Tonnerre.

Mieszkańcy tuteyszego miasta, którzy przeszłego roku wywiezieni byli do zamku Ham, z powodu wyprowadzania za granicę zboża pomimo zakazu, na mocy wyroku rządowego odzyskali wolność pod warunkiem, iż stawią się przed jeneralnym kommissarzem rządowym w czterech nowych departamentach dla odpowiedzenia na zapytania uczynione im przez niego. Ci, którzy przez ucieczkę ochronili się od więzienia, mogą powrócić do własnych siedlisk poddając się temu samemu warunkowi.

*Z Rzymu d. 17. Kwietnia.*

Rząd wydał rozkaz uformowania korpu-

su, iazdy, którego część użyta będzie w tey manna oddala go. Mówią także o liście, stolicy; reszta zaś pilnować będzie bezpieczeństwa po drogach publicznych i po całym państwie papieżkim.

Kardynał Mantica umarł na d. 13 b. m. w 75 roku wieku swego, tegoż dnia umarł Xzê Bovadilla appoplexyą tchnięty.

*Z Medyolanu d. 25. Kwietnia.*

Na dniu dzisiejszym ogłoszono w naszey stolicy 5 wyrokow, wydanych w Paryżu na dniu 15 Kwietnia od pierwszego konsula i prezydenta Bonaparte. Wyroki te, ściągają się do urzędzenia trybunałow kassacy i rewizyi. Trybunałow rewizyynych będzie eden w Bononii, drugi w Medyolanie. Trybunał kassacy ieden w Medyolanie.

Mówią, że ministrowie Rzepltych francuzkiej i włoskiej, znajdujący się w Florencyi po ogłoszeniu edyktu królewskiego względem duchowieństwa (zobacz Nro. 39 naszey Gazety pod artykułem z Florencyi) natychmiast goścowa do Paryża i Medyolanu wyprawi.

*Z Monachium d. 28. Kwietnia.*

Zawarty, d. 29 Lipca 1799 między Elektorem i Imperatorem Pawłem I. traktat względem urzędzenia zakonu maltańskiego w Bawarii, Neuburgu i t. d. warował przywileje i posiadłości tego zakonu w państwach elektorskich. Gdy podług 20 artykułu tego traktatu zapewnił wielki przeorat dla następcy tronu, z tym Elektor wczasie małoletności Xcia Teodora, dzisiejszego W. Przeora, ustanowił rządzą przeoratu ministra stanu hrabię Morawickiego, a zawiadowcą tajnego konsyliarza Schmid.

*Z Berna d. 29. Kwietnia.*

Aloizy Reding na d. 25 miało nasze puścić, a d. 26 przejeżdżał przez Lucernę. Utrzymują, iż wyprawił gońca do Paryża zaraz po zapadłym wyroku rady małej, przez który taż od urzędu pierwszego land-

który miał pisać do ministra Verninac i odpowiedzi, w której ostatni pisze, że Francya nie może złym okiem spoglądać na ostatnią rewolucyą; że ci, którzy nie mają nic więcej do czynienia w Bernie, mądrze uczynią gdy się udadzą do własnych siedlisk, i że oyczyzna ceniąc ich talenta i patryotyzm nie zapomni ich wezwac gdy czas nadejdzie.

Sekretarz stanu Thormann przez wyrok rady małej na d. 26 zapadły od urzędu swe wyrokowi temu zaniósł zażalenie i poddaż mu się nie chce.

Na dniu tymże rada mała postanowiła, iż Notablowie znajdujący się w tym czasie w Bernie będą wezwani od departamentu wewnętrznego do zgromadzenia się na ratusz dnia 30 Kwietnia o godzinie 10 zrana. 2re. obywatel Rutimann statthalter ma zlecone sobie otworzenie posiedzenia notablow imieniem rady małej. 3cie. Przełoży zgromadzeniu powody iego zwolania i wezwie go do przestania radzie wczasie, ile będzie można napędzonym, swego zdania względem konstytucyi dla Rzeplty helweckiej i dla tego zgromadzeniu temu poda do roztrząszenia projekt konstytucyi pod dniem 29 Maja.

Jenerał Turreau na d. 26 miało nasze opuścić. Powfzezhnie; mniemają, iż powraca do Walezyi.

Dnia 17 nasz statthalter kazał przytrzymać 17 osob. obojey płci, po większey części z okolic Annoldingen; chciały te osoby nową założyc sekte i rozrzuciły 5000 exemplarzy pisma obeymującego fanatyczne wezwanie. Nauką ich pomiędzy innemi znacznyszemi praktykami mieści, uwolnienie się od wszelkiego postuśzeństwa względem zwierzchności rządowej, wielość kobiet, wolność w Jezusie,



## GAZETY KRAKOWSKIEJ.

W NIEDZIELĘ DNIA 23 MAJĄ 1802.

*Dokończenie rysu państwa portugalskiego.*

*Aweiro*, jedno z najlepszych miast liczy do 4000 domów, i 7000 obywatelów; leży przy uściu rzeki Vouga. Handel jego jest nie wielki, ale sławny dla połowu Sardeli, któremi cały kraj opatruje. Miasto *Lamego* leży nad rzeką Balsamoa, i ma około 5000 mieszkańców, jest otoczona winnicami, z których ciągnie wielkie korzyści. *Visen* 9 mil wyżej leżące ma 900 domów i 4000 mieszkańców, sławne jarmarkami raz na rok bywającymi. Cała prowincya jest bogata, ludna, ale potrzebuje wiele poprawy w rolnictwie, rękodzielnictwie, i handlu.

*Estremadura* na 5440 mil kwadratowych angielskich rozległa, liczy do 400,000 obywatelów. Rzeka Tagus (Tajo) płynie środkiem kraju, i jest w wielu miejscach na 9 mil szeroka. Nad brzegiem Tagu u podnożka gór zakrywających miasteczko Cintra leży stolica Królestwa całego *Lizbona*. Jej położenie jest nader malownicze. Znaczniejsze iey przedmieścia są *Funqueira*, *Alcantara*, i *Bellem*. Liczą w Lizbonie 40,000 domów, i 300,000 obywatelów. Jest ona położona na trzech pagórkach. Tagus płucze mury domów przez cały przeciąg miasta. Wielkie okręty wojenne płyną przez tę rzekę, i zawiiają do portów na przeciwko miasta leżących. Okolice miasta są nader rozkoszne, okrywają się oliwami, pomarańczami, i innymi drzewami. W laskach widzieć się dać amerykańskie aloesy, i indyjskie figi. Jedno drzewo pomarańczowe wydaie często 2500 pomarańczy. Pszenica, żyto, ięczmień i inne zboża siane są w okolicy. Miasteczko *Colares* pod górą

*Cintra* leżące, dla sadów, kasztanowych lasów, i winnic jest bardzo sławne. Miasteczko *Azeytao* nad Tagiem ma 552 domów 2342 obywatelów, rękodzielnia bawełnianą, i farbiernią. *St. Ubes* pod górą *Arrabita* ma do 3000 domów i 12000 obywateli, prowadzi znaczny handel pomarańczami, solą, winem i t. d. *Caldas* sławne z cieplic. *Tomar* liczące do 5000 obywateli; ma klasztor kawalerów portugalskich zakonu Chrystusowego, i wielkie fabryki wełniane. *Santarem* do koła okryte jest winnicami i oliwnemi drzewkami, liczy do 8000 obywateli. *Lirias* przy zbiegu rzek *Liz* i *Lena* ma 1000 domów i do 5000 mieszkańców.

5) *Alentejo* rozległa do 8800 mil kwadratowych angielskich, ma stolicę *Evras* nadgraniczną Portugalii przeciw Hiszpanom, które to miasto liczy 12000 obywatelów. To miasto zawsze się naysiętniej Hiszpanom opierało. *Estremoz* ma do 6000 obywatelów, i leży w nayszykowniejszym kraju. Ta prowincya ma 4 miast, 105 miasteczek, 358 parafii, i 339,355, mieszkańców. Utrzymuje 10 regimentów piechoty a 4 łazdy. Obfituje w Łąki, wyborne i żadney poprawy niepotrzebujące pastwiska. Owce, bydło rogate i kozy są nayszykowniej tey prowincyi bogactwem. Rzeki są gwałtowne i wiele szkody czyniące. Ta prowincya była zawsze i poboio-wiskiem wczasie wojen z Hiszpanią. W teraźniejszey zaś zupełnie była zdobyta.

*Algarbia* jest osobnem królestwem mającym rozległości 1600 mil angielskich. Ludność jego zaledwo 96,000 dufz wynosi. Stolica iego *Lagos* ma do 4000 obywatelów.

Jest sławna niegdyś zwycięstwem Anglików. Dokoła otaczają to miasto bujne pola rodzące zboża, figi, oliwę, migdały, i t. d. liczba domów wynosi do 850, dzieli się na 2 parafie, i 3 kościoły posiada. W r. 1755 przez trzęsienie ziemi wiele ucierpiała. Port ma wysmienity, i tu zawinął lord St. Vincent, odniósłszy zwycięstwo nad Hiszpanami. Brzegi morskie są rybne. Te ryby ususzone mają smak wędzonki, i są lepsze od stokwizfu. Miasto Loulé ma 1600 domów i 6000 obywatelów, posiada fabrykę nicianą, a amerykański, z którego kofzarki i sztuczne kwiaty robią. Miasto Faro przy ujściu rzeki Quarteira było od Anglików w r. 1596 spalone; ma 1200 domów i 7000 obywatelów. Uprawa fig coraz się bardziej polepsza. Taveyra nad rzeką Sequa ma 14001 domów, i 6000 obywatelów, prowadzi wielki handel rybny. Cała Algarbia jest żyzna ale źle uprawna. Rodzi podostatkiem wina, oliwy, fig, i pomarańcz; nie ma tam austeryy ani gościńca.

Całe królestwo portugalskie liczy domów 744,980 a mieszkańców 3,352,410.

Portugalia w ostatniej wojnie miała w 23 regimentach piechoty 27,000 ludzi w 14 regimentach jazdy 15,000 ludzi, w 3ch regimentach artylleryi i I korpusie ludzynie 4000 ludzi. W osadach utrzymuje 14,400

piechoty, 3000 jazdy i 3000 saperów. Cała siła wojenna wynosi 66,400 ludzi; ale te wojska nie są w zupełności i bardzo źle ćwiczone.

Portugalczyk jest z przyrodzenia odważny. Zabobon i tyrania zepsuły możniejszych, niższe atoli stany godne są szacunku. Gdyby ten kraj miał gościeńce, a stępy pod płóg poszły, gdyby uciążliwe przywileje szlachty i duchowieństwa zniesiono, gdyby zaprowadzono dobrą edukacją. Portugalia stałaby się krajem najbogatszym w świecie.

Dochody kraju nie są stałe, nigdy iednak 25 mill: talerów nieprzenolzą.

Siła morska składa się z 10 liniowych okrętów każdy od 60 do 80 armat, 7 fregat i wielu małych statków.

Handel najznaczniejszy jest z Anglią, którego tu tablicę całkowieczną przyłączamy:

| Od roku | do roku | Wywóz.          | Przywóz.        |
|---------|---------|-----------------|-----------------|
| — 1700  | — 1710  | — 630,000 f. s. | — 350,000 f. s. |
| — 1710  | — 1720  | — 700,000       | — 275,000       |
| — 1720  | — 1730  | — 800,000       | — 350,000       |
| — 1730  | — 1740  | — 1,070,000     | — 365,000       |
| — 1740  | — 1750  | — 1,140,000     | — 340,000       |
| — 1750  | — 1760  | — 1,200,000     | — 350,000       |
| — 1760  | — 1770  | — 1,110,000     | — 300,000       |
| — 1770  | — 1780  | — 680,000       | — 360,000       |
| — 1780  | — 1790  | — 390,000       | — 370,000       |
| — 1790  | — 1800  | — 800,000       | — 390,000       |

### D O N I E S I E N I A.

*Folwark w dobrach kameralnych, wsi Łapezycy leżący w cyrkule Bucheńskim w Galicyi wschodniej, z wszystkimi do niego przyległościami i przynależnościami, iako to z wszelkimi gruntami, i łąkami, przez Prześwientną Dyrekcyą niepotomską pod w. siew 35 korcy, garcy 9 wymierzonomi, a do tegoż Folwarku dołączonemi, dworkiem, stodołą, szpiechlerzem, wozownią, stajnią, piwnicą, ogrodem niegdy s. p. Tekli Grabowskiej własny, w possessyą arendowną wypuszczony zostanie od dnia 24 Czerwca 1802 roku. Zyczący sobie taką possessyą zadzierżawić w kamienicy w rynku pod Nrem 495 oznaczonej, w podłej Apteki pod znakiem Słońca, tak o cenie, iako i o kondycyach te, że possessyji dzierżawney dostateczną wiadomość, od zarządzającego tymże Folwarkiem natychmiast odbierze.*

Przez C. K. Sąd szlachecki Lubelski Galicyi Zachodniej, mocą niniejszego Edyktu wszystkim tym, do których należy, wiadomo się czyni: Od sądu pozwolono jest, aby do ogólnie wżyskich w Galicyi Zachodniej leżących tak ruchomych, iako i nieruchomych Dobr JO. Teofli z Jabłonowskich Xieźney Sapieżney zbieg wierzytelow był otwarty, niniejszeni przeto wżyscy, ktorzyby iakiekolwiek na przeciw zadłużoney prawo mieć rozumieli obwieszczają się, ażeby aż do dnia 17 Lipca 1802 pretensye swoje przez wydanie zwykłego pozwu na przeciw postanowionego w osobie tuteyszego adwokata Ur. Stefana Chylińskiego, kuratora masy konkursowey, do tuteyszego sądu szlacheckiego tym pewniey podawali, i w tym nie tylko rzetelność swoiey pretensyi, ale też i prawo, mocą ktorogo w tey lub owey klasie u nieszczonemi bydź żądają, okazali, ile że po upłynieniu przepisanego czasu nikt więcey słuchany nie będzie, i ci, ktorzy do tego czasu z pretensyami swemi do sądu nie nadgłoszą się, od wżyskich rzeczoney dłużnika w tuteyszym kraju znajdujących się Dobr, bez żadnego wyięcia oddaleni zostaną, chociaży im lub prawo do wspólnego porachunku służęło, lub rzeczy iakiey prawem własności z Masy domagać się mogli, lub gdyby ich pretensya na

rzeczy iakiey nieruchomości do dłużnika należącej zabezpieczona była, tak dalece, iż takowi wierzyciele, gdyby maffie winni byli, mimo tego, iż im prawo do nadgrozdzenia sobie własności lub zapisu służyć mogło, dług zapłacić powinni będą.

A ponieważ podług przepisu zbioru sądowego w rozdziale 9 §. 86. Obranie administratorka maffy, tudzież deputacyi wierzycielow nakazane jest, przeto wszystkich wierzycielow na dzień 21 Lipca 1802 o godzinie 9 zrana do tuteyszego C. K. sądu szlacheckiego tym napomnieniem zwołuje się, iż tego samego dnia, tymczasowie ustanowiony administrator maffy w osobie Ur. Mierzeiowskiego lub potwierdzonym, lub też inny obranym, podobnież też i deputacya wierzycielow, do której jednak nikt, iak tylko wierzyciel tey samey maffy zdolnym bydź może, podług §. 93 i 94 obraną bydź ma; oraz zaś przepisy, podług których dobra administrować się powinny, iako władzę deputacya względem administracyi maffy ma, i iak daleko administrator deputacyi zlecenia dopełniać powinien, ustanowione będą. Przeto wierzycielom na wyznaczony dzień tym pewniey stawić się należy, gdyż ianaczey podług §. 95 zbioru sądowego na ich niebezpieczeństwo obranie tak administratora, iak i deputacyi wierzycielow od tuteyszego sądu nastąpi. Podług tego więc każdy ma sobie postąpić, i szkody unikać, gdyż w tym na C. K. dziedziczne kraie ustanowionych praw przepis zachodzi.

Dan w Lublinie dnia 29 Marca 1802.

Gołaszewski.

Purtscher.

Friedenthal.

*Ex Consilio C. R. Fori Nobilium Lublinensis Galia Occidentalis.*

*Sahaneck.*

Z Strony Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa wszystkim komu o tem wie-dzieć należy wiadomo czyni się: iż Xiądz Józef Muszalski wikaryusz w wielkiej Kazimierzy w dniu 5 Marca roku 1800 także w wielkiej Kazimierzy w Cyrkule Krakowskim umarł. Wszystkim przeto którzy do dziedzictwa po śmierci tegoż zostatego, prawo iakowe mieć rozumieją, ninieyszemi zaleca się, ażeby deklaracye swoje (czyli dziedzictwo pomienione z dobrodzieystwem prawa, i inwentarza obić, albo raczey tego rzec się chcą) aż do dnia 26 Czerwca r. b. godziny 10 ranney iako czasu do pertraktacyi przeznaczonego, tuteyszemu magistratowi tym pewniey podali, gdyż inaczey spadek takowy na wwyż rzeczonym dniu odzywającym się i legitimującym się przysądzony i wydany będzie. Dan w Krakowie d. 30 Kwietnia 1802.

*W słabości J.W. Prezesa.*

M. Wohlmann.

Feistemanuel.

Pohlberg.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.

*Kozłowski.*

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachoduiey oznajmiają tem Edyktem małoletniemu Władysławowi a właściwie jego o cu J.W. Xaweremu hrabi Braniczkiemu, że Pan Marcialis Rychard i kompania w Warszawie mieszkający w sprawie przeciw maffie kredalney zmarłego Kazimierza Xcia Sapięchy o 300 czer. zł. c. s. c. usądow tych względem zastępowania prośbę podali i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga dopraszali się.

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości gdzie oni zostają, lub czy ucale w C. K. krajach dziedzicznych znajdują się, im patrona tuteyszego Ur. Ratyńskiego z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowily, z którym proces ten podług ordnacyi sądowey rozpocznie się i ukonczony zostanie; oni przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upominają się, ażeby wczasie przyzwioitym to jest w 90 dniach sami się stawili, albo jeżeli iakie mają prawa swego do wody, te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przestali, albo nakoniec innego patrona obrali, tego sądom tym wymienili, i podług przepisu tych srodków prawa używali, które do obrony swey sprawy za najskuteczniejsze osądzą, ad z inaczey wszelką niedogodność z zamiedbania w nikającą podług opiewu C. K. praw samiby sobie przypisać byli winni. Dan w Lublinie dnia 17. Lutego 1802.

Gołaszewski.

Purtscher.

Gruźceki.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachod.

*Sahaneck.*

Z srony Magistratu C. K. Miasta Stołeczno Krakowa wszystkim komu o tem wiadziec' nalezy wiadomo czyni sie, iz Jozef Fuchs kupiec mieszczoanin tuteyszy w dniu 4tym Miesiacu Maia r. 1801 tu w Krakowie zmarł. — Wszystkim przeto, którzy do dziedzictwo po smierci tegoż zostatego prawo iakowe miec' rozumieja, ninieyszemi zaleca sie, azeby deklaracje swoje (czyli dziedzictwo pomienione bez lub z dobrodzieystwem prawa i inwentarza obiac', albo raczey iego zrzec sie choc) az do dnia 29 Maia 1802 godziny 10 ranney iako czasu do pertraktacyi przeznaczonego, tuteyszemu Magistratowi tym pewniey podali, gdyz inaczey spadek takowy na wzwyż rzezonym dniu odzwazajecym i legitimujaecym sie przyznany i wydany bedzie. — Dan w Krakowie 29 Kwietnia 1802.

W Stabosci JW. Prezesa.

M. Wohlmann.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecz: Krakowa.

Kozłowski.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey H. Kt. ninieyszym wiadomo czynia: ze gdy dobra Wysoczyna i Trochowszczyzna do masy krydalney Wysockiego nalezace na dniu 11 Grudnia 1801 roku, iako na drugim terminie licytacyi, kupca nie miały, tez dobra znowu na trzecim terminie na dzień 30 Czerwca r. b. o godzinie 9 zrana wyznaczonym na sprzedaz' przez licytacya publiczna podane beda, a to pod warunkami w przeszelych Edyktach wyrazonemi. Ktokolwiek dobr tych kupnem sobie nabydz' zyczy, ma sie na dniu i o godzinie wyzeyer wyznaczoney w C. K. sądach tuteyszych przed komisya do licytacyi wyznaczona stawic'. Wolno nareszcie, iest kazdemu akt detaxacyi dobr tych i warunki licytacyi w tuteyszey registraturze sądowej przyzrzyć sobie.

Prócz tego i wierzycciele na dobrach tych zabezpieczeni, azeby nie oczekujac osobnego wezwania, na dniu wyzeyer wyznaczonym staneli Edyktem ninieyszym wzywaij, sie z tym dodatkiem: ze owi, którzy sie w przeciagu powyzyey oznaczonego terminu nie zglosza, ani przeciwko kupujacemu czyli obeymniaecemu te dobra, ani tez do dobr samych zadnego už prawa miec' nie beda, ale swey satysfakcyi z summy za sprzedaz' wynikajacey lub z innego majątku dłużnika swego, to iest z masy krydalney poszukiwac' musza. W Krakowie dnia 10 Kwietnia 1802.

Józef de Nikorowicz.

Józef de Cronenfels.

Brzrad.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniey.

Slaupenski.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymiaj tem Edyktem Pani Jadwidze Rabczeński: ze Pani Agnieszka Rathowa u Sądów tych — o powroccenie rzeczy do sprzedania iey powierzonych, lub o zaplaccenie za nie kwoty 105 ryń: 26 kr. — żalobę na nią podala, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga prosila.

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości, gdzie ona zoslala, lub czy w eale w C. K. państwach dziedzicznych znajduie się, oneyze Pani Jadwidze Rabczeński adwokata tuteyszego P. Bronickiego, z iey szkoda i iey kosztem zastępcą postanowily, z którym proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowej rozpocznie się, i ukończony bedzie; ona przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się, azeby w przeciagu 90 dni sama stanęta albo iezeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przestala, albo nakoniec innego sobie patrona obrala, tego sądom tuteyszym wymieniła, i podług przepisu tych środków prawa używala, które do obrony swey sprawy za nayskuteczniejsze osadzi, gdyż w przeciwnym razie wszelka niedogodność z zaniedbania wyniknac' mogaca samaby sobie podług opiewu C. K. praw, przypisac' winna byta.

Józef de Nikorowicz.

Józef de Kronenfels.

Brzrad.

Z Rady C. K. Sądów szlacheckich Galicyi Zachodney.

W Krakowie dnia 3 Kwietnia 1802 roku.

Slaupenski.

Przy dzisieyszey Gazecie znajduie się drugi Dodatek.

D O D A T E K   D R U G I  
D O   N r u .   4 1 .  
G A Z E T Y   K R A K O W S K I E Y

W Krakowie dnia 23. Maia 1802.

D O N I E S I E N I A .

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniej oznajmują Edyktem niniejszym iż dobra klucza Radzyńskiego w wyrkule Radzyńskim leżące, do masy zadłużonego Jana Eryka hrabi Potockiego należące, na 9 części podzielone, a to miasto Radzyn z Folwarkiem Kozi rynek i wsiami Pludy główne, częściami Rabrtyna i Zabieli, tudzież młynem Grodowica zwanym w summie szacunkowej 634,514 zł. pol. 21 gr. i 12 den. część wsi Kraszew z młynami Ruda zwanym w summie szacunkowej 75,280 zł. pol. część wsi Olszewnica w summie 25,060 zł. pol. 7 gr. 4 den. wieś Niewęłosz z Folwarkiem w summie 140,280 zł. pol. 7 den. wieś Białka z Folwarkiem w summie 129,807 zł. pol. 12 gr. 14 den. wieś Biała z Folwarkiem w summie 125,157 zł. pol. 1 gr. 2 den. wieś Siedlaczow z Folwarkiem w summie 67086 zł. pol. 3 gr. 6 den. folwark Branica z Wsią Zbillitow w summie 250,546 zł. pol. 20 gr. 13  $\frac{1}{2}$  den. i wieś Komietowa Wola w summie 97302 zł. pol. 11 gr. 2 den. cały zaś Klucz dóbr Radzyńskich za summe 1,548,034 zł. pol. 18 gr. 16  $\frac{1}{2}$  den. podług aktu detaxacyi, który przez każdego chęć kupienia mającego w tutejszej sądowej registraturze, lub też przy samej licytacji przezyrzany być może, sądownie o szacowanych na dniu 24 Czerwca 1802 roku o godzinie 9 z rana lub w całości, to jest cały Klucz rzeczonych dóbr lub też w wyzey wyrażonych częściach, iak tylko się mający chęć kupienia zgłoszą w tutejszych C. K. sądach sprzedawane będą, a to pod następującymi warunkami, to jest: iż jeżeliby cały Klucz dóbr Radzyńskich sprzedany miał razem podpadać, dziesiąta część summy szacunkowej, gdyby zaś oddzielne części tychże dóbr licytowane były miały, trzecia część szacunku każdej realności przed zaczęciem licytacji przez mających chęć kupienia przed licytacją złożona być ma: daley, aby najwięcey dwięcy, jeżeliby w całości te dobra sprzedane zostały, połowę summy z licytacji wypadałcey, w 14 dniach do depozytu sądowego złożyć; reszta zaś na kupionych dobrach za optaniem prowizji po 5 od 100 za każde półrocze i za wzajemnym summy kapitałney trzechmiesięcznym wypowiedzeniem zabezpieczona została, gdyby zaś każda część osobna sprzedana była, to cała summa kupionej części w 14 dniach do sądowego depozytu oddana być powinna. Wreszcie aby iak znaczne z licytacji mające być zebrane pieniądze na szkódę zadłużoney masy bez pożytku wszelkiego w sądowym depozycie nie zostawały, zatym więc wierzyciele tej masy się napominają, aby po skończonej licytacji na ustanowionym tymże terminie, albo osobiście lub przez pełnomocników dostarczającą specjalną plenipotencyą opatrzoną podług §. III. prawa cywilnego części III. iak pieniądze, mające być przez licytacją zebrane, gdyby te ulokowane były nie mogły obrocone być mają, tym pewnie się deklarowali, gdyż nie stawiający się, za przystępujących do woli przytomnych zważani będą.

Gołaszewski.  
Purtscher.  
Münch.

Od C. K. Sądów Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniej.  
Dan w Lublinie dnia 17. Lutego 1802.

Sahanec.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniej oznajmują tym Edyktem Uroczonym Mikołajowi i Ignacemu Dzbańskim, że Alexander Grabiński Ojciec Petronelli z Zakrzewskich Ryserowny u sądow tych przeciwko nim, tudzież Maryannie z Dzbańskich Mysłowskiów i Klarze Haskiej o zapłacie summy 3000 zł. pol. c. s. e. żalobę podali i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga dopraszali się.

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości gdzie oni zostają, lub czy wcale w C. K. krajach dziedzicznych znajdują się, im patrona tutejszego Ur. Ratyńskiego z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten podług ordynacyi sądowej rozpocznie się i ukończony zostanie; oni przeto niniejszym Edyktem tym końcem upominają się, ażeby wczasie przyzwoitym to jest w 90 dniach sami się stawili, albo jeżeli takie mają prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przeszłali, albo natomiast innego patrona obrali, tego sądom tym wymienili, i podług przepisu tych środków prawa używali, które do obrony swej sprawy za najsukuteczniejsze osądzą, gdyż inaczej wszelką niedogodność z zaniebdania wynikającą podług opiewu C. K. praw samiby sobie przypisać byli winni. Dan w Lublinie dnia 23. Lutego 1802.

Gołaszewski.

Purtscher.

Munch.

Z Rady C. K. Sąd: Szlach: Lubel: Galicyi Zachodniej.

Sahaneck.

Przez C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniej czyni się niniejszym wiadomo, iż końcem z przedania przez publiczną licytacją dóbr Szawły, Wyczolki i Szankow zwanych do masy krydy Franciszka Nowosielskiego należących, w szacunku 55,130 zł. pol. 11 gr. podług urzędowej detaxacyi na dniu 4 Sierpnia 1800 uskutecznionej, (której to detaxacyi dzieło podczas licytacji każdemu przeyrzeć jest wolno) detaxowanych, termin na dzień 18 Czerwca r. b. się stanowi; gdzie rzeczone dobra lub całkiem, lub gdyby potrzeba było, częściami sprzedane będą; a to pod następującymi warunkami. a) Więcicy dający za wadium czwartą część szacunku dóbr mających bydź przedanemi natychmiast będzie musiał złożyć, b) Drugą podobną część do wyrównania połowy pod utratą wadium w 14 dniach do sądowego depozytu dostawić będzie powinien, nakoniec, c) drugą połowę z opłacaniem prowizyi po 5 od 100 pod warunkiem zapłacania oney każdego czasu za trzechmiesięcznym wypowiedzeniem, to zaraz po otrzymanym dekrete dziedzictwa w czterech tygodniach zapewnić będzie powinien. Wszyscy więc mający ochotę kupiema przywołują się aby się 18 Czerwca r. b. o godzinie 9 zrana do tutejszych sądów stawili.

Gołaszewski.

Brożowski.

Purtscher.

Przez C. K. Sądy Szlachec. Lubelskie Galicyi Zachod:

Dan w Lublinie 26. Kwietnia 1802.

Sahaneck.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachod: Edyktem niniejszym publicznie wiadomo czynią; że dobra Warzyn do masy krydalney Jana Slaskiego należące w cyrkule Koniickim położone przez licytacją publiczną sprzedawane będą, których to Dóbr szacunek summie 56,951 zł. ryh. 43 ½ xr. jest ustanowiony.

Wszyscy zatym dóbr tych kupnem sobie nabydź życzący wzywają się: ażeby dnia 30 Czerwca 1802 o godzinie 9 zrana w C. K. sądach tutejszych do aktu licytacji stanęli, wolno każdemu zostawiając warunki tey licytacji w sądowej registraturze przeyrzeć sobie.

Procz tego Edyktem niniejszym wszyscy na dobrach tych bezpieczeństwo mający wierzyciele, którzy osobnego wezwania spodziewać się nie mają, zwołują się z tym ostrzeżeniem: iż owi, którzy się w przeciagu wzywż wyznaczonego terminu nie zgłoszą ani do kupującego czyli obymującego te dobra, ani też do dóbr samych żadnego już prawa mieć nie będą, ale swej satysfakcyi z summy za sprzedaż wynikającej lub z innego majątku dłużnika swego poszukiwać muszą. W Krakowie dnia 20. Marca 1802.

Jozef de Nikorowicz.

Jozef de Crenensfels.

Chrastianski.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniej.

Elsner.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej Edyktem niniejszym publicznie wiadomo czynią: że dobra Trzcieniac do masy krydalney Jędrzeia Slaskiego należące w cyrkule Koniickim leżące przez licytacją publiczną sprzedane będą i że cena ich szacunkowa w kwocie 57,626 zł. ryh. 28 xr. jest ustanowiona.

Wszyscy zatym dóbr tych kupnem sobie nabydź życzący, którym warunki licytacji w tutejszej sądowej registraturze i w C. K. urzędzie cyrkularnym Koniickim wolno jest przeyrzeć, niechay się dnia 26 Czerwca r. b. o godzinie 9 zrana w C. K. sądach tutej

szych znajdą; na który dzień oraz wszyscy na dobrach tych bezpieczeństwo mający wie-  
rzyście, nie oczekując osobnego wezwania, zwołują się z tym ostrzeżeniem: że owi, któ-  
rzy się w przeciągu wzywz oznaczonego terminu nie zgłoszą, ani przeciwko kupującemu  
czyli obcyemu te dobra, ani do dobr samych żadnego iuz prawa mieć nie będą, ale-  
swey satysfakcyi iedynie z summy za sprzedaż wynikającej lub z innego majątku dłużni-  
ka swego poszukiwać będą musieli. W Krakowie Dnia 27 Marca 1802.

Józef de Nikorowicz.

Józef de Cronensfels.

Chrastiński.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krakówskich Galicyi Zachodniej.

Elsner.

C. K. Sady szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniej uwiadomiałą niniejszym  
Ezyktem wszystkim i każdego szczegulności, komu o tym wiedzieć należy, iż dla  
sorzędania przez publiczną licytacyą dobr Kolbiel z przyległościami w cyrkule Siedle-  
ckim leżących, należących do masy krydalney Karola barona Glave, stosownie do  
żadania kuratora masy krydalney Jaska Grabianki, podług uskutecznionego dzieła  
detaxacyi, które każdy mający ochotę kupienia w sądowej registraturze przeyrzeć  
może za summą 255,908 zł. pol. 28 gr. 16 den. oprócz niektórych gruntowych ciężarów  
sądownie otaczanych, termin na dzień 21 Czerwca 1802 o godzinie 9 rana w tutej-  
szych sądach jest ustanowiony, gdzie rzeczone dobra Kolbiel z przyległościami, za  
złożeniem w zakład czwartej części summy szacunkowej, więcej dającym sprzedane  
będą. Na ten więc termin wszyscy mający ochotę kupienia z tym dodatkiem się przy-  
wołują, iż im wolno jest detaxacyą i inwentarz z powinnościami dobra obciążającymi  
w sądowej registraturze zobaczyć. Wreszcie wszyscy na dobrach Kolbiel z przyle-  
głościami zabezpieczeni wierzyciele na naznaczony termin, nieoczekując osobnego we-  
zwania przywołują się niniejszym, aby się przy tej czynności znajdowali i sobie  
stające prawa wnieść mogli, gdyż mają wiedzieć, że inaczej ani naprzeciw kupują-  
cemu tu nabrwey, ani też do samych dobr prawa więcej nie mają,

Golaszewski.

Purtscher.

Münch. Przez C. K. Sady Szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniej.

Dan w Lublinie dnia 3. Lutego. 1802.

Sahaneck.

Przez C. K. Sady szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniej czyni się wiadomo,  
iż dobra Syrniki z przyległościami, to iest Wola Syrnicka, Chlewiska i Podpoteczni-  
ca, tudzież Wólka Zabłocka i Szankowa Wola, niemniety Folwark Czernieciow z Wsią  
Wolą Raska zwana w cyrkule Lubelskim leżące, a to dobra Syrniki z Wolą Syrnicką,  
Chlewiskami i Podpotecznicą w przyietym za szacunek rocznym dochodzie 17,606 zł:  
pol. 18 gr. W. 16 $\frac{1}{2}$  Zabłocka, i szankowa Wola 3759 zł. pol. 17 $\frac{1}{2}$  gr., nakoniec Czernieciow z Wolą Raska 10 077 zł. pol. 15 $\frac{1}{2}$  gr., których detaxacyą i inwentarz w tutej-  
szej sądowej registraturze lub przy samey Komisyyi przeyrzeć można, na rzecz masy  
zadłużonego Eryka hrabiego Potockiego na dniu 18 Czerwca r. b. w miyscu tutej-  
szych C. K. szlacheckich Sądów, więcej dającym kontraktem dzierżawy pod następu-  
jącymi warunkami wypuszczone będą. 1) Iż te dobra, stosownie do deklaracyi Kura-  
tora masy i Deputacyi pod Nrami 2450 & 4-43 r. b. podanych na 3 lata, jeżeliby  
portraktowanie krydy w przeciągu tych się nieskończyło, za zapłaceniem połowy sum-  
my za dzierżawę wypadającej zgory, w possessyą się wypuszczają, z tym dodatkiem,  
iż gdyby w drugim, lub w trzymkolwiek podczas przeciągu trzechletniego półrocznym  
terminie czynsz w pierwszych trzech dniach po terminie od possessora zapłaconym nie  
był, na ten czas tenże przy exekucyi o pozostałą połowę czynszu, samą possessyą  
uraoi, i nowy termin licytacyi na koszt opieszatego w wyptacaniu czynszu possessora  
na proste żądanie Kuratora masy i deputacyi Kredytorow bez iego nawet zapytania  
publikowanym będzie. 2) Każdy chcący licytowania mający, dziesiąta część szacunku  
przed licytacyą w zakład złożyć będzie powinien, i gdyby w trzech dniach po licyta-  
cyi summa z teyż licytacyi wypadła do sądnwego tutejszego depozytu złożona nie  
była na ten czas summa w zakład dana, czyli vadium, utracone będzie. 3) Każdy  
mający te dobra arędownić w 6 tygodniach po licytacyi Kaucyą roczney intracie odpo-  
wiadającą ze wszech miar, tak eo się tyczy nie pustoszenia Dobr, iako też i względem

wypłacania summy przez licytacya wypadłej, przyjęcia godną, i dostarczającym bezpieczeństwu opatrzoną, złożyć będzie powinien. 4) Każdy possessor reparaacya, stoma i usługa poddanych podług potrzeby w czasie possessyi bez żądania bonifikacyi od masy na siebie przyjmie. 5) Co się zaś tyczy darin publicznych, jeżeliby jakie nowe pod czas trwającej possessyi wprowadzone były, tych odciążenie, czyli potrącenie od summy zalicytowanej: jako też i bonifikacya przypadków podług §. 236 i 237 Prawa cywilnego Czeskiej III. każdemu possessorowi się ostrzega. Nakoniec, każdy ma wiedzieć, iż Kontrakt possessyi od 24 Czerwca r. b. zaczynać się będzie.

Gołaszewski.

Wydzga.

Gruszecki.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachod.

Dan w Lublinie dnia 20 Kwietnia 1802.

Sahaneck.

C. K. Sady szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej Edyktem niniejszym wiadomo czynią: że na żądanie Wierzycieliw masy Krydalney s. p. Jozefa Wolskiego publicznie licytacya Dóbr Czarna i Olszanowic z przyległościami, jako też czeski w Piaskowy i Piekarzewie do masy rzeczony należących, w cyrkule Koneckim położonych, od Sądów tutejszych jest zadekretowana, i do iey odpruwienia termin na dzień 30 Czerwca r. b. na godzinę 9 zrana jest oznaczony.

Wszyscy zotym Dobra te kupic sobie życzący na dniu rzeczonym i o godzinie wyznaczoney w C. K. Sądach tutejszych niech się znajdują, gdzie im wolno jest, warzosc szacunkową i warunki licytacyi, wierzycielow ustanowiono w Sądowej registraturze przeyrzeć sobie.

Wierzyciele nakoniec wszyscy na Dobrach tych ubezpieczeni, którzy osobnego wezwania spodziewać się nie mają, Edyktem niniejszym zwetuią się z tym ostrzeżeniem: że owi, którzy się w przeciagu oznaczonego terminu nie zgłoszą, ani przeciw kupującemu te Dobra, ani też do Dóbr samych żadnego iuz prawa mieć nie będą, ale swoy satysfakcyi z summy szacunkowej za sprzedaż Dóbr wynikającej poszukiwać muszą. — W Krakowie dnia 4 Maja 1802.

Jozef de Nikorowicz.

Jozef de Cronensfels.

Brzozad.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniej.

Elsner.

C. K. Sady szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej Edyktem niniejszym wiadomo czynią: że Klucz Dóbr Jedliński w cyrkule Radomskim, leżący, do masy Krydalney Wilhelma Jakobszona należący jako to:

a) Miasto Jedlińsko z Folwarkiem Wsi Jedlonka i z przyległościami, to jest: gruntami i młynem w Lisuwku i Wioskami Nowa Wola i Wola Gutowska.

b) Folwark Gutow z przyległą Wioską Brot i młynem tamże będącym.

c) Folwark Zawada z przyległą Wioską Hłaszków — łącznie do summy 823,279 zł. pol. 5 gro. oszacowany, dnia 30 Czerwca r. b. przez licytacya publiczną więcey dać oemu sprzedany będzie.

Wszyscy zotym, Dóbr tych kupnem sobie nabydź życzący niechay się na dniu wyżej oznaczonym o godzinie 9 zrana w C. K. Sądach tutejszych znajdaią

Wolno wszecie zastawic się kupującym warunki sprzedarzy, Klucza rzeczonygo akt detaxacyi i inwentarze w Sądach tutejszych registraturze przeyrzeć sobie.

Procz tego wszyscy Wierzyciele na Dobrach wspomnianych bezpieczeństwo mający, nieoczekując osobnego wezwania, Edyktem niniejszym zywuią się z tym ostrzeżeniem, że owi, którzy w przeciagu wyżej oznaczonego terminu nie zgłoszą się, ani do kupującego czyli obeymującego te dobra, ani też do Dóbr samych żadnego iuz prawa mieć nie będą, ale satysfakcyi swojej iodynie z summy za sprzedaż wynikającej lub z innego majątku diużnika swego poszukiwać będą musieli. W Krakowie d. 3 Kwie: 1802.

Jozef de Nikorowicz.

Jozef de Cronensfels.

Chrastiański.

Z Rady C. K. sądów szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniej.

Elsner.